

# Był Pastuszek Bosy – Nieznany

Był pastuszek bosy, na fujarce grał,  
W górach pasał owce i w szałasie spał  
Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli  
Obudzili go gdy spał, gdy spał  
Obudzili go gdy spał, gdy spał

Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,  
Bo narodzenia czas wypełnił dni,  
Tam gdzie stajenka razem z bydlątkami  
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi  
Świat na to czekał wiele już lat  
I narodzenia dziś wita czas,  
Biegnij pastuszkule jasną drogą, niebo płonie,  
A Na niebie pierwszej gwiazdy blask,  
A Na niebie pierwszej gwiazdy blask

Był pastuszek bosy, zimne nóżki miał,  
Ale dobry anioł piękne butki dał  
Wziął pastuszek owce, pobiegł  
Tak jak wiatr przed siebie,  
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd  
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd

Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,  
Bo narodzenia czas wypełnił dni,  
Tam gdzie stajenka razem z bydlątkami  
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi  
Świat na to czekał wiele już lat  
I narodzenia dziś wita czas,  
Biegnij pastuszkule jasną drogą, niebo płonie,  
A Na niebie pierwszej gwiazdy blask,  
A Na niebie pierwszej gwiazdy blask  
Świat na to czekał wiele już lat  
I narodzenia dziś wita czas,  
Biegnij pastuszkule jasną drogą, niebo płonie,

A Na niebie pierwszej gwiazdy blask,  
A Na niebie pierwszej gwiazdy blask



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych